

PIOTR KARDYŚ\* – KIELCE

**[Recenzja]:** *Dzieje Karczówki w Kielcach w latach 1624-2024, t. 1, Początki fundacji, insygnia, fundator*, pod red. Jerzego Michty, Kielce 2016, ss. 411, il. 124.

Karczówka i zachowane założenie pobernardyńskiego konwentu rodem z XVII w., są od 2. poł. XIX w. obiektami zainteresowania Kielczan, historyków sztuki, badaczy dziejów bernardynów w Polsce i biskupstwa krakowskiego, szczególnie zaś badaczy historii Kielc. Dzieje się tak z kilku powodów. Przede wszystkim z faktu, iż wokół fundacji biskupa krakowskiego Marcina Szyszkowskiego narosło wiele mitów i nieporozumień. Po wtóre, po likwidacji konwentu przez władze carskie w 1864 r. zdano sobie sprawę z konieczności prowadzenia badań historycznych nad jego znaczeniem w „krajobrazie” religijno-kulturalno-gospodarczym Kielc i przyległej do miasta Karczówki. Wreszcie zbliżający się jubileusz 400. lecia fundacji kościoła pw. św. Karola Boromeusza na Karczówce stał się impulsem do podjęcia prac nad pełnym, monograficznym opracowaniem dziejów Karczówki, mającym składać się z dziesięciu tomów, w tym m. in.: opracowaniu początków fundacji i jej insygniów, dziejach bernardynów (ostatni zmarł w 1914 r.) na Karczówce, dziejach kościoła i zabudowań klasztornych do 2014 r., architekturze kościoła i klasztoru, obecności Karczówki w literaturze i opiniach Kielczan, rekonstrukcji dawnej biblioteki bernardynów.

Tak bogato zarysowany kwestionariusz badawczy skłania do zwrócenia szczególnej uwagi na pierwszy tom, będący swego rodzaju wykładnią założeń metodologicznych przyjętych przez redaktora całości wydawnictwa, będącego również autorem jego najważniejszych części, poświęconych początkom fundacji i insygniom. I właśnie kwestie fundacji są najistotniejsze w tym tomie i z tego powodu właśnie im postanowiłem się szczególnie przyjrzeć (J. Michta, *Początki fundacji kościoła i klasztoru*, s. 13-35).

J. Michta postanowił odejść od dotychczasowej wykładni początków klasztoru bernardyńskiego na Karczówce pod Kielcami (obecnie w granicach admini-

---

\* Piotr Kardys – dr historii; współpracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach; e-mail: kardys.p@wp.pl

stracyjnych miasta Kielce) i trzeba przyznać, że uczynił to udanie. Przede wszystkim, idąc utartą drogą tradycyjnych – rzecz by można pozytywistycznych – metod w badaniach historycznych, postanowił wziąć na warsztat analizy źródłoznawczej najważniejsze z punktu widzenia początków fundacji dokumenty i zapiski źródłowe. Poszukiwania w Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie, w Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie, w Archiwum Diecezjalnym i Archiwum Państwowym w Kielcach, w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Państwowym w Krakowie, w Archiwum Głównym Akt Dawnych, w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach, Bibliotece Jagiellońskiej przyniosły niespodziewany efekt w postaci nie tylko nowych materiałów źródłowych, ale przede wszystkim pozwoliły autorowi na sformułowanie śmiałych hipotez i wyjaśnienie szeregu, dotychczas trudno zrozumiałych faktów.

Swoją narrację skoncentrował na wątpliwościach wokół osoby fundatora konwentu bernardyńskiego i czasu pojawienia się pierwszych zakonników na Karczówce.

Podstawy do analizy przyniosła treść kilku dokumentów. Pierwszym jest dokument fundacyjny kościoła pw. św. Karola Boromeusza, z którego można wyczytać, że biskup krakowski M. Szyszkowski, który uposażył świątynię z prawami duszpasterskimi (*templum seu capellam [...] curam animarum*), dziesięć latami ze swoich dóbr (*decimas manipulares [...] in clave Bodzantinensi [...] quae antea mensae episcopali*), wyznaczył okręg parafialny (*ad dictam capellam iure parochiae pertinere*) i przyłączył fundację do kolegiaty kieleckiej z prawem patronatu dla kolegium wikariuszy (*capellam administrationi vicariorum Kielcensium*). Taki jest kontekst dokumentu wystawionego w Kielcach w 1624 r., wpisanego do akt episkopaliów krakowskich i potwierzonego przez krakowską kapitułę katedralną (*sub assensu venerabilis Capituli Ecclesiae nostrae cathedralis Cracoviensis damus*)<sup>1</sup>.

Drugi przeanalizowany dokument z 1625 r. przynosi informację o prowizji na beneficjum przy ufundowanym kościele pw. św. Karola Boromeusza na Karczówce Janowi Czapigiusowi, wice scholastykowi kieleckiemu<sup>2</sup>.

Kolejne dwa istotne dokumenty wystawił w 1629 r. bp Marcin Szyszkowski. W pierwszym przyjął rezygnację z probostwa na Karczówce od Wojciecha Lasowskiego, w drugim udzielił prowizji na to beneficjum Wojciechowi Wiślickiemu. Wszystko działo się w obecności prawowitych patronów – kolegium wikariuszy kieleckich<sup>3</sup>.

Następny, niezwykle ważny dokument to breve Urbana VIII z 1629 r., z analizy zapiski dorsalnej którego wynika, że tuż przed swoją śmiercią (30 kwietnia 1630 r.) bp M. Szyszkowski nakazał jego realizację. Z treści zaś wynika, iż bernardyni już od 1626 r. próbowali wystawić swój klasztor w pobliżu Jasnej Góry, co spotkało się z oporem paulinów, w konsekwencji z decyzją papieża zakazującą

<sup>1</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, nr 43, k. 696r-696v (tekst łaciński dokumentu na s. 239-242).

<sup>2</sup> Tamże, k. 441r-441v (tekst łaciński dokumentu na s. 247).

<sup>3</sup> Tamże, t. 44, k. 425v-426r, 431r-431v (tekst łaciński dokumentu na s. 248-249).

bernardynom takiej fundacji i własnoręcznym zapisem bpa M. Szyszkowskiego z 24 stycznia 1630 r. nakazującego wykonanie polecenia papieskiego. Tu J. Michta przywołał dokument przechowywany w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku<sup>4</sup>, w którym Urban VIII powołuje się na wyraźny brak zgody bpa krakowskiego na takie rozwiązanie, tj. założenie bernardyńskiego klasztoru.

Reasumując, niemożliwe było przekazanie kościoła pw. św. Karola Boromeusza na Karczówce bernardynom za życia biskupa krakowskiego M. Szyszkowskiego, fundatora świątyni. Tym bardziej niemożliwe jest objęcie fundacji przez Braci Mniejszych Obserwantów w 1627 lub 1629 r., jak chce tradycja bernardyńska, powołująca się na jakąś ustną zgodę fundatora, skoro w tymże 1629 r. dokonywał on prezenty proboszczów nie wspominając o bernardynach, a jeszcze w 1630 r. nakazał realizację papieskiego breve.

Pozostało zatem autorowi podjąć kolejną próbę, tym razem rozwiązania zagadki, kto mógł być inicjatorem sprowadzenia bernardynów na Karczówkę. Z analizy kolejnej grupy źródeł wynika, że najbardziej prawdopodobna jest rola sprawca oficjała kieleckiego Macieja Obłamkiewicza, który 2 sierpnia 1631 r. wprowadził bernardynów na Karczówkę, przekazując im dokument fundacji z 1624 r. i powołując się na ustną zgodę, jakoby otrzymaną jeszcze za życia bpa M. Szyszkowskiego<sup>5</sup>. Ponadto wpisali oni do swojego *Anagryfu*, powstałego w 1651 r. dokument fundacji kościoła pw. św. Karola Boromeusza z pominięciem uposażenia kościoła i parafii, bowiem musieli by wówczas uznać patronat kolegium wikariuszy kieleckich. Swoją hipotezę J. Michta wzmacnia dodatkowo faktem obecności ks. Obłamkiewicza, jako świadka na dokumencie wpisanym do akt episkopaliów z określonym uposażeniem parafialnym i patronatem wikarych kieleckich oraz jego poświadczeniem autentyczności dokumentu bez tych dwóch elementów, za to z powołaniem się na ustną decyzję biskupa. Wydaje się również pewne, że musiał z nim współpracować ściśle nowy gwardian Bonawentura Radawiecki, zapewne też ówczesny prowincjał Leon Starczewski.

Okazuje się zatem, że dotychczasowy stan wiedzy o początkach fundacji bernardynów na Karczówce był wielce niewystarczający i mało wiarygodny. Nawet jeśli założymy, że analiza J. Michty nie rozwiązuje wszelkich wątpliwości, musimy się zgodzić co do tego, że dotychczasowe datowanie sprowadzenia bernardynów na Karczówkę na rok 1627, jak chciał Kamil Kantak<sup>6</sup>, a za nim inni piszący o wspólnocie przy kościele św. Karola Boromeusza, czy datujący to wydarzenie nieco później – bo na 1629 r.<sup>7</sup>, nie mają racji. Z pewnością doszło do tego nie

<sup>4</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, dok. perg. sygn. 1315 (tekst łaciński dokumentu na s. 270, decyzja bp. M. Szyszkowskiego o publikacji i wygzekwowaniu breve na s. 272).

<sup>5</sup> Fundacja XX. Czartoryskich w Krakowie, rkps 11802, s. 633-636 (tekst łaciński dokumentu na s. 262-264).

<sup>6</sup> K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, Lwów 1933, s. 8; W. Murawiec, *Kielce*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H.E. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 133 (napisał, jakoby jeszcze przed śmiercią bp M. Szyszkowski przebudował plebanię na klasztor (sic!) i zlecił przekazać bernardynom).

<sup>7</sup> A. Adamczyk, *Architektura zespołu klasztoru na Karczówce*, w: *Karczówka. Historia - literatura-architektura-przyroda*, red. J.L. Olszewski, Kielce 1995, s. 57; M. Pieniążek-Samek, *Kościół*

wcześniej, jak po śmierci bpa M. Szyszkowskiego, czyli po 30 kwietnia 1630 r., a najpewniej 2 sierpnia 1631 r.

Okazało się zatem jeszcze raz, że wciąż możliwe jest ustalenie nowych faktów i podważenie dawniejszych, pod warunkiem przeprowadzenia solidnej kwerendy źródłowej i poprawnej analizy metodologicznej. W tym kontekście książka pod red. J. Michty i z zasadniczymi nowymi faktami oraz śmiałą hipotezą jest niewątpliwie godna zauważenia, i wystawia dobre świadectwo warsztatowi badawczemu autora. Pokazuje też, ile jeszcze nowych możliwości interpretacyjnych, zwłaszcza dla dziejów wczesnonowożytnych, mogą dostarczyć cierpliwe i systematyczne poszukiwania w archiwach i bibliotekach.

---

*i klasztor na Karczówce w dobie nowożytnej - architektura i wyposażenie*, „Studia Muzealno-Historyczne”, 4 (2012) s. 13-14 (zauważyła jednak, że 1629 r. to początek starań, i zwróciła uwagę na fakt dokończenia fundacji po śmierci bp. M. Szyszkowskiego).